№ 29. Piątek 6. Lutego 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Obwieszczenie.

Na mocy rozporządzenia wysokiego ministerstwa stanu z 10go grudnia 1862 l. 6215 M. St. II., przepisującego uregulowanie służby budowniczej państwa, ustaje czynność urzędowa lwowskiej c. k. krajowej dyrekcyi budowniczej jako samodzielnej władzy budowniczej z dniem ostatnim marca 1863.

Zaś z dniem 1. kwietnia 1863 rozpoczyna się funkcya umiejętno-technicznego i techniczno-ekonomicznego departamentu krajowego przy c. k. Namiestnictwie we Lwowie i przy c. k. komisyi namiestniczej w Krakowie.

Obadwa spomnione techniczne departamenta stanowią integralne części rzeczonych rządów krajowych, i jako takie nie będą zostawały na zewnątrz w żadnych stosunkach służbowych.

Zacząwszy więc od naznaczonego terminu mają być wszelkie podania w sprawach publicznej służby budowniczej, zanoszone dotąd do lwowskiej c. k. krajowej dyrekcyi budowniczej, w obudwu okręgach administracyjnych Galicyi przedkładane albo c. k. Namiestnictwu we Lwowie, albo c. k. komisyi namiestniczej w Krakowie.

Co się niniejszem podaje do wiadomości powszechnej.

Z c. k. galic. Prezydyum Namiestnictwa.

Lwów, 28go stycznia 1863.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem pismem odręcznem z 1. lutego r. b. nadać najłaskawiej dziedzicznemu członkowi izby panów, tajnemu radcy *Karolowi Wilhelmowi księciu Auersperg* wielki krzyż orderu św. Szczepana z opuszczeniem tax.

Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem pismem odręcznem z 1. lutego r. b. nadać najłaskawiej dożywotniemu członkowi izby panów, tajnemu radcy i prezydentowi ces. akademii umiejętności *Andrzejowi baronowi Baumgartner* wielki krzyż orderu Leopolda z opuszczeniem tax.

Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 31. stycznia r. b. zezwolić najłaskawiej na utworzenie statystycznej komisyi centralnej, podległej prezydentowi najwyższej władzy kontroli rachunkowej, i mianować prezydentem tej komisyi c. k. rzeczywistego tajnego radcę, szefa sekcyjnego i prezydenta centralnej komisyi do badania i utrzymania pomników architektonicznych *Karola barona Czoernigu*.

Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 19. stycznia r. b. zatwierdzić najłaskawiej przedłożony stosownie do najwyższego postanowienia z 18. lipca 1862 przez komitet zakładowy austryacko-szląskiego towarzystwa gospodarskiego, a przez c. k. ministerstwo handlu i rolnictwa w porozumieniu z c. k. ministerstwami stanu i policyi zrektyfikowany projekt statutów tegoż stowarzyszenia.

Część nieurzędowa.

Monarchia Austryacka

Kraków, 4. lutego. *(Rozporządzenie policyjne.)*

Krak. Ztg. donosi: C. k. dyrekcya policyi w Krakowie widziała się być spowodowaną, jak świadczy wydane dzisiaj obwieszczenie, zwrócić uwagę mieszkańców na to, że wszelkie czyny zmierzające do zbrodni stanu i zakłócenia spokojności publicznej, przedsiębrane przeciw innemu obcemu państwu, kiedy wzajemność jest zagwarantowana osobnemi traktatami, i w Cesarstwie Austryackiem prawnie ogłoszona została, stanowią zbrodnię zakłócenia spokojności publicznej, która podług postanowienia §. 66. kodexu karnego podlega karze więzienia od 1 do 5 lat, a przy obciążających okolicznościach karze ciężkiego więzienia od 5 do 10 lat. C. k. dyrekcya policyi ostrzega przeto mieszkańców miasta Krakowa, ażeby wstrzymywali się od wszelkiego udziału w powstaniu, które wybuchło w Królestwie Polskiem. Rzeczona c. k. władza spodziewa się po zdrowym rozsądku ludności, że spokój i porządek nie będą żadnem wykroczeniem zakłócone, i władze nie znajdą się przeto w konieczności użycia surowości prawa przeciw przestępcom.

Wiedeń, 4. lutego. *(Nowiny dworu. — P. Miklosich. — Obchód konstytucyi. — Uroczystość kościelna. — Dekoracya papieska. — Sprostowanie. — Komisya do zachęty sztuk pięknych. — Rozdanie nagród exponentom wystawy londyńskiej.)*

Jego Mość Cesarz kazał doręczyć z prywatnej szkatuły swojej jeneralnemu kolektorowi Ojcu Piotrowi Bakula 100 dukatów w złocie na zakładanie nowych kościołów i szkół ludowych w Hercegowinie. Rzeczony kolektor urządza teraz składkę w Wiedniu.

W cywilnym pensyonacie dla dziewcząt na przedmieściu Josephstadt był 1go b. m. bal, na którym dziewczęta same ze sobą tańczyły; ten bal zaszczycili swoją obecnością Arcyksiężna Zofia i Arcyksiąże Ludwik Wiktor.

Na mszy żałobnej, odprawionej wczoraj przed południem w kościele Schottów za duszę ś. p. ojca ministra finansów, była obecną także owdowiała Cesarzowa Karolina Augusta.

Berlińska akademia umiejętności obrała Franciszka *Miklosicha* w Wiedniu członkiem filozoficzno-historycznego wydziału.

Dnia 26go b. m. odbędzie się na cześć nadanej w tym dniu przed dwoma laty konstytucyi, równie jak w zeszłym roku uroczyste nabożeństwo w kościele św. Szczepana.

Kanonizacya japońskich męczenników z Towarzystwa Jezusowego odbędzie się w tym tygodniu w tutejszym kościele uniwersyteckim z wielką uroczystością. We środę 4go b. m. rozpocznie się uroczystość nabożeństwem popołudniowem, które celebrować będzie kardynał arcybiskup Rauscher. Każdego zaś z następnych trzech dni odbywać się będzie zrana o godzinie 9tej uroczysta msza, a po południu będzie kazanie

Z polecenia Papieża wezwały wszystkie ordynaryaty ochotników papieskich z lat 1859 i 1860, ażeby się zgłaszali, jeźli chcą otrzymać medal, który Papież kazał wybić na pamiątkę tej kampanii; a Jego Mość Cesarz zezwolił już w ogóle na przyjmowanie i noszenie tego medalu.

Niektóre dzienniki niemieckie mówią, iż w Wiedniu znów odbyć się ma ponowiona konferencya ambasadorów. *Jeneral. austr. kor.* zapewnia, iż wieści te są na teraz jeszcze przedwczesne.

Komisya w sprawie wspierania znakomitych talentów w całej dziedzinie sztuk pięknych pod prezydencyą Jego Ex. p. ministra stanu zawiązana, postanowiła otworzyć drogę wolnej konkurencyi. W krótce więc odpowiednie konkursa w gazecie wiedeńskiej rozpisane będą.

Dnia 3. b. m. odbyło się w sali cesarskiej akademii umiejętności uroczyste rozdanie nagród przemysłowcom austryackim na wystawie londyńskiej przyznanym. Zebrało się na tę uroczystość świetne zgromadzenie mężów stanu, przemysłowców, uczonych i gospodarzy ziemskich. Znajdowali się między nimi ministrowie, pp. Schmerling, Lasser, Mecsery, Hein i Burger, poseł angielski lord Blomfield, wiceprezes izby panów, hr. Kuefstein, i inni. W dłuższej mowie, częstemi oklaskami przerywanej, p. minister handlu Wickenburg z wielkiem zadowoleniem oświadczył, iż przemysłowcom austryackim znaczna ilość odznaczeń, a mianowicie 1410 medali i 292 wspomnień zaszczytnych przyznane zostały, zwrócił następnie uwagę na znaczny wzrost nauk, sztuk pięknych, przemysłu i rolnictwa w Austryi, czego powyższy rezultat wystawy londyńskiej jawnym jest dowodem. W dalszym ciągu swej mowy p. minister wymienił reprezentantów rządu austryackiego, których czynność znakomicie się przyłożyła do szczęśliwego rezultatu wystawy; wspomnienia pierwszego komisarza wystawy, p. Schwarza i c. k. radcy sekcyjnego Schaefera, przyjęło zgromadzenie huczną aklamacyą. P. minister wyraził następnie wdzięczność rządowi angielskiemu za przyjacielskie przyjęcie przemysłowców austryackich i zamknął mowę swą zapewnieniem, iż i Jego Cesarska Mość raczy dać wkrótce oznaki swej łaski tym przemysłowcom, którzy na wystawie londyńskiej szczególnie celowali, poczem zgromadzenie wydało trzechkrotny gorący okrzyk na cześć Jego Cesarskiej Mości i słuchało hymnu narodowego austryackiego przez głosy męzkie odśpiewanego, tudzież *God save the Queen* odegranego przez kapelę wojskową. Po skończonej muzyce zabrał głos wiceprezes izby handlowej wiedeńskiej, p. Wertheim, i w imieniu exponentów na wystawie londyńskiej i przy licznych ich oklaskach złożył najgłębsze podziękowanie Jego Cesarskiej Mości i p. ministrowi handlu, tudzież wyraził życzenie, ażeby i stolica Austryi tak jak Londyn, Paryż, Monachium i Nowy Jork wybraną została na miejsce nowej wystawy całego świata. Poczem p. Minister handlu przystąpił do rozdania nagród exponentom, między którymi niektórzy, a mianowicie książę Schwarzenberg żywą aklamacyą przez zgromadzenie powitani zostali.

Włochy.

Turyn, 3. lutego. *(Meeting w Neapolu w sprawie bandytowstwa. — Utarczka z bandytami.)*

W Neapolu odbyło się w dniu 1. stycznia zgromadzenie pod przewodnictwem deputowanego Ricciardi, na którem uchwalono podać prośbę do parlamentu o dozwolenie formowania korpusów ochotników dla zniszczenia bandytów, drugą zaś prośbę o nałożenie podatku osobistego na gminy, które bandytom dają przytułek. Zupetta, który wystąpił z powątpiewaniem o wolności powszechnego głosowania, przywołany został przez przewodniczącego do porządku; porządek nie był naruszony.

Oddział wojska zaatakował bandytów nad jeziorem Pesole, przyczem zabito 14 bandytów, 9 zraniono i kilku do niewoli wzięto.

Niemcy.

(Oświadczenie gazety krzyżowej co do obecnej sytuacyi. — Projekt do adresu pruskiej izby panów. — Rezolucya komisyi budżetowej izby deputowanych.)

Berlin, 3. lutego. Gazeta krzyżowa zapewnia, że adres izby deputowanych wymienił zgodę panującą dotąd w kółkach rządowych. Przekonano się, iż w obec ducha kierującego większością izby deputowanych, tylko wytrwałe trzymanie się drogi, którą dotąd postępowano, tylko energia konserwatywnego rządu interesa tronu i kraju uratować może od grożącego im niebezpieczeństwa. Teraz nawet osoby, które dotąd pragnęły dójść do porozumienia się z izbą deputowanych przez nowe koncesye, zmieniły swe zdanie, i widząc nieskuteczność wszelkich ofiar, oświadczają z niezachwianem obstawaniem przy zasadach raz już wyjawionych.

Na dzisiejszem posiedzeniu izby panów wnieśli Gawron, Plec i Richtberg następujący projekt do adresu przez 50 członków poparty. Między władzami powołanemi do udziału w prawodawstwie nastąpił konflikt z tego powodu, iż każda z nich używała prawa konstytucyą formalnie jej przyznanego. Lecz jest słowo, znajdujące się jedynie w języku niemieckim, a słowem tem jest „*Ojciec ludu*“ Odrzucamy myśl, ażeby korona użyć miała materyalnej siły do zgwałcenia prawa. Wiemy dobrze, iż to nie jest zdaniem rządu Jego królewskiej Mości. Sytuacya też nie jest po temu, ażeby używać prawa obrony. Projekt ma nadzieję, iż coraz więcej wzmocni się przekonanie, że tylko umiarkowanie, poszanowanie prawa, gdziekolwiek się takowe znajduje, sprowadzić może zgodę między władzami państwa, najpewniej usunie niebezpieczeństwo anarchii i absolutyzmu.

Izba panów uchwaliła prawie jednogłośnie podanie adresu. Tellkampf tylko i jego przyjaciele byli temu przeciwni.

Na posiedzeniu frakcyi postępowej postanowiono, ażeby izba deputowanych wzięła pod rozwagę budżet na rok 1863, poprzednio jednak uchwaliła rezolucyę zawierającą protest prawny i zaznaczenie regresu do ministrów na drodze cywilnej.

W komisyi budżetowej izby deputowanych przyjęto rezolucyę Forkenbeka większością 32 głosów przeciwko 2, ażeby izba zastrzegła sobie obrady nad budżetem z roku 1862, za wydatki przeciwne ustawie zasadniczej ministrowie odpowiedzialni są z własnego majątku. Pogwałcenie konstytucyi przez ministrów nie przeszkadza wzięciu pod rozwagę budżetu na rok 1863, budżet ten przeto pod rozwagę wzięty być ma.

Królestwo Polskie.

(Wypadki powstania.)

Jeneral. koresp. zawiera następujące ważniejsze wiadomości z Polski:

Do Krakowa nieprzybył 29. z. m. po południu zwykły pociąg osobowy z Warszawy dla nowego uszkodzenia kolei żelaznej pod Rokiczynami za Piotrkowem, dopiero nazajutrz po naprawieniu kolei nadjechał ten pociąg do Szczakowy: Także telegraf ma być w kilku miejscach znowu uszkodzony.

W okolicy Piotrkowa w północnym kierunku od Warszawy mają uwijać się zawsze jeszcze liczne bandy powstańców, które usiłują głównie odbijać odstawianych do Warszawy rekrutów; ci zaś rekruci, których odstawiono już do Warszawy, niemogą być dalej transportowani dla przerw komunikacyi.

Warszawski pociąg osobowy, który miał przybyć 30. stycznia do Krakowa, nadszedł dopiero 31., gdyż powstańcy psują ciągle kolej i miejscami wyrywają szyny. Dla zapobieżenia nieszczęsnym wypadkom wydał rząd rozporządzenie, ażeby pociągi osobowe jeździły bardzo powoli, a miejscami eskortują je nawet Kozacy.

Z Wierzbna w Sandomirskiem piszą *Jen. kor.* pod dniem 27. z. m., że w tej okolicy fabrycznej przyłączyli się wszyscy robotnicy do powstania. Miejscem zebrania była Czarna glina. Zamierzony jednak atak na załogę nieprzyszedł do skutku, gdyż wojsko zawczasu otrzymało zawiadomienie. Powstańcy stoją pod Wąchockiem; ale właściciele dóbr w tej okolicy wahają się jeszcze i siedzą z synami w domu.

Dalej pisze *Jen. kor.*: Z listu otrzymanego z **Warszawy** dowiadujemy się co następuje: Trudno zaprawdę przychodzi dopatrzeć się prawdy w niezliczonych pogłoskach, jakiemi przepełniona jest niejako atmosfera; jednak z posępnych twarzy tych, o których wiadomo, że w duszy sprzyjają ruchowi, można poniekąd wnosić, że rzeczy muszą stać nienajlepiej. W tem zgadzają się wszyscy, że rewolucya od początku już niemogła liczyć na powodzenie, a tem mniej teraz; w przeciągającem się zaś częściowo jeszcze powstaniu potrzeba ubolewać tylko nad niewczesną instynktową konsekweneyą, z jaką nieszczęśliwy ten kraj przedłuża swoje samobójstwo. To pewna, że już teraz powraca wiele ludzi, po największej części robotników fabryczzych, którzy albo dali się uwieść komunistyczną odezwą komitetu rewolucyjnego, albo też groźbą i przemocą zmuszeni zostali do udziału w powstaniu. Tak ci jak i jeńcy żalą się gorzko na to, że ich oszukano; obiecywano im złote góry, dobrą zapłatę, żywność i odzież, ale tego wszystkiego wcale niedotrzymano. Podług tego, co doszło do mojej wiadomości — dodaje korespondent — okazują chłopi wszędzie wierność rządowi. Poniżej Radomia skoncentrowała się jak słychać banda powstańców wzmocniona zbiegami z innych band; ale dla wojska rosyjskiego mogą być takie koncentracye tylko pożądane, gdyż pokonanie ich staje przeto nierównie łatwiejszem. Przerwane na chwilę komunikacye naprawiają gorliwie na wszystkich punktach, równie jak i uszkodzone druty telegraficzne. Uszkodzenia na kolejach żelaznych ku austryackiej i pruskiej granicy zostały natychmiast naprawione, a jest nadzieja, że także kolej z Warszawy do Białegostoku, gdzie uszkodzenia były najznaczniejsze, będzie już w krótkim czasie zrestaurowana. D. 28. b. m. wyruszył jenerał Bontemps w 1000 ludzi z 5 działami z Warszawy koleją petersburską. W okolicach fabrycznych powraca już wielu robotników do swego zatrudnienia i śledztwo z nimi zostało już rozpoczęte. Gubernatorowie kilku prowincyj, mianowicie gubernii Lubelskiej i Augustowskiej robili rządowi przedstawienia, ażeby rekrutacya została złagodzona lub wstrzymana, gdyż umysły są zanadto wzburzone; ale odpowiedziano im, ażeby trzymali się rozkazów. Do Warszawy nadchodzą ciągle transporta ranionych żołnierzy.

Praski dziennik *Narodni listy* oświadcza, że całkiem bezzasadną jest wiadomość podana w *Vaterlandzie*, jakoby przebywający w Pradze Polacy z Królestwa zażądali paszportów swoich w zamiarze udania się do Królestwa, i że nawet miała już dyrekcya policyi wydać im te paszporty.

Nakoniec znachodzimy jeszcze w *Krak. Ztg.* z 4. b. m. następujące wiadomości z Królestwa:

„Podług otrzymanych tu dziś doniesień transportowany będzie korpus grenadyerów z Nowogrodu koleją żelazną na Dünaburg przez Prusy, gdyż komunikacya między Wilnem, Grodnem i Warszawą ma być przerwana.

Podług rozszerzonych również wieści w Krakowie zamknięta została cała granica od Królestwa Polskiego kordonem wojska rosyjskiego, a wojska gwardyi cesarskiej są w pochodzie z Petersburga do Królestwa.“

Rosya.

Petersburg, 28go stycznia. *(Przemowa Cesarza do wojska.)*

Dosłowna treść przemowy, jaką miał Cesarz 25. b. m. po paradzie kościelnej do zgromadzonych oficerów izmajłowskiego pułku gwardyi, jest następująca:

„Mości Panowie! Ponieważ wielom z Was zapewne nieznane są jeszcze ostatnie wypadki w Królestwie Polskiem, radbym, abyście dowiedzieli się o nich odemnie samego. Gdy rekrutacya w Warszawie dnia 2. i 3. stycznia tak szczęśliwie się odbyła, zaczęły od 6. b. m. pojawiać się po obudwu brzegach Wisły bandy powstańców, dla których rozprószenia natychmiast wojska wysłane zostały. Nakoniec w nocy z 10. na 11. b. m. wykonany został w całem Królestwie z wyjątkiem Warszawy nagły napad na nasze wojska stojące w koszarach, przy której to sposobności popełniono niesłychane zbrodnie. Tak n. p. w okolicy Siedlca podpalili buntownicy dom, w którym żołnierze nasi bronili się walecznie, gdyż nie mogli inaczej dostać ich w swoje ręce. Mimo to odparły wszędzie buntowników nasze waleczne wojska. Podług pierwszych wiadomości wynosi strata nasza 30 poległych, pomiędzy którymi znajduje się nasz stary kolega ismajłowski, komendant Muromskiego pułku piechoty, pułkownik Kosljaninów, i do 100 ranionych, między tymi jenerał Kannabich. Podobny zamach wykonany został także w okolicy Białegostoku w granicach państwa. Ale i nawet i po tych nowych okrucieństwach nie chcę oskarżać całego narodu polskiego; raczej widzę w tych smutnych wypadkach zabiegi partyi rewolucyjnej, która chciałaby wszystko zburzyć i obalić. Wiadomo Mi, że ta partya liczy także na zdrajców w naszych szeregach, ale to nie może zachwiać mojej wiary w uczucie obowiązku mojej wiernej i dzielnej armii. Jestem przekonany, że każdy z Was czuć będzie teraz więcej niż kiedykolwiek całą świętość przysięgi i pomny na nią wypełniać będzie swój obowiązek, jak tego wymaga honor naszych sztandarów. W Waszych szeregach rozpoczynałem sam mój zawód służbowy; potem przez kilka lat miałem zaszczyt być Waszym komendantem, i ztąd były mi znane dobrze uczucia Waszej wierności, któremi chlubiłem się w obec zmarłego Cesarza, mojego ojca. Jestem więc przekonany, że jeśli okoliczności tego wymagać będą, okażecie i teraz czynem, że mogę liczyć na Was, i że usprawiedliwicie całe moje zaufanie ku Wam.“

Kronika.

(Port Tampico), niedawno zajęty przez marynarkę francuską, leży nad wielkim strumieniem zwanym Tampico. Strumień ten przy ujściu ma skały podwodne, nad któremi zaledwie znajduje się 4 metry wody, lecz po przebyciu tej zawady, wpływa się do głębokiej rzeki, na której żeglarz nie potrzebuje się niczego obawiać. Przy wejściu, z dwóch stron znajdują się dwie strażnice, a od strony północnej, mała forteczka, przy której jest telegraf, dający sygnały miastu o spostrzeganych na morzu okrętach. O sześć mil od ujścia rzeki zbudowane jest miasto Tampico czyli Santa-Anna-de-Tamaulipas. Miasto to, niegdyś bardzo zaludnione, chwilowo było prawie zupełnie bezludne, bo wszyscy jego mieszkańcy przenieśli się do Pueblo-Viejo czyli Starego Tampico; lecz i niezdrowość klimatu w tym mieście, zmusiła mieszkańców do porzucenia go i powrotu do Santa-Anna. To ostatnie miasto, przed wojną prowadzące znaczny handel z zagranicą, zbudowane jest bardzo regularnie. Wielkie mocarstwa europejskie, mają tam swych konzulów.

(Statystyka monet francuskich.) Według „Rocznika biura długości" (Annuaire du Bureau de Longitude) świeżo wydanego w Paryżu od czasu jak Cesarz Napoleon III. zasiadł na tronie aż do końca 1861 r. wybito we Francyi monety bronzowej, 10cio, 5cio, 2u i 1o centymowej, wartości 48,500.000 fr.; złotej, wartości 4,098,438.260 fr.; srebrnej, wartości 196,195.088 fr. 70 cent., czyli razem za 4,943,131.348 fr. 70 cent. Od początku pierwszej rzeczypospolitej, to jest kiedy zaczęto bić monety z wyobrażeniem Herkulesa, wybito złotej i srebrnej monety za 10,365,699.789 fr. 5 cent. Tłocznie paryskiej mennicy codziennie bezustannie pracują. Stosunek wartości złota do srebra we Francyi jest jak 1515 do jednego; złota do bronzu jak 310 do 1; srebra zaś do bronzu, jak 20 do 1.

(Prace około gmachu wystawy przemysłowej w Konstantynopolu) znacznie w tych czasach postąpiły. Sądząc z nadchodzących z rozmaitych stron żądań o wyznaczenie w tym gmychu miejsc dla ustawienia przedmiotów nadesłać się mających, wystawa ta powiedzie się nadspodziewanie.

Ostatnie wiadomości.

Lwów, 6. lutego. Od kilku dni już powtarzają rozmaite dzienniki wiadomość podaną w *Südd. Ztg.*, jakoby kwestya wydania polskich wychodźców ze strony rządu austryackiego stała się powodem żywego sporu między hrabią *Rechbergiem* a posłem rosyjskim w Wiedniu panem Balabinem. *Jener. kor.* z 4. b. m. oświadcza jednakże, że wiadomość ta zdaje się być mylną. „Przeciwnie — powiada ta korespondencya — zapewniano nas stanowczo, że rosyjska ambasada wcale nieporuszała tej kwestyi, i że ostatnie rozmowy pana Balabina z hr. Rechbergiem odnosiły się jedynie do wychodźtwa ochotników z Galicyi a mianowicie z Krakowa do Królestwa Polskiego. — Bal przedwczorajszy u dworu był bardzo świetny. Brali w nim udział Najjaś. Państwo z wszystkimi członkami familii cesarskiej; także kilku ministrów i jenerałów było zaproszonych.

Z dzienników *warszawskich* otrzymaliśmy dziś numera z 3go b. m. Urzędowy *Dziennik Powsz.* przyniósł znowu dwa szczegółowe raporta o starciach z powstańcami w **Łomży** na dniu 26go z. m. i w okolicy Płońska, Raciąża i Glinojecka na dniu 28go z. m. Wszędzie zostali powstańcy pokonani i częścią polegli, a częścią zabrano ich w niewolę. Obadwa te raporta podamy jutro w całości. Wiadomości telegraficznych z Królestwa nie ma dzisiaj żadnych; z dzienników zaś obcych przytaczamy następujące ważniejsze szczegóły:

Gazeta wiedeńska pisze: Najświeższe doniesienia z **Królestwa Polskiego** są równie niedokładne jak wszystkie poprzednie, a w Warszawie obiega mnóstwo najrozmaitszych pogłosek, powiększej części sprzeciwiających się sobie samym. Według *Nordd. Allg. Ztg.* powstańcy usiłują zrobić dywersyę na Wołyniu i Podolu. Mają oni szczególniej koncentrować się w takich miejscach, gdzie są lasy, aby także robić ćwiczenia. Według *Osts. Ztg.* punktami takiemi są lasy położone na północ Płocka, pod Tykocinem w gubernii Augustowskiej nad granicą litewską; pod Brześciem litewskim, pod Białą Lubelską, pięć mil w kierunku zachodnim od Brześcia Litewskiego; pod Wonchockiem w gubernii Radomskiej, i pod Kazimierzem w gubernii Lubelskiej. Zresztą uznają, że kraj płaski jak Polska, z wyjątkiem górzystej części gubernii Radomskiej, nie jest korzystnym do prowadzenia walki powstańczej.

Dresd. Jour., tudzież *N. pr. Ztg.* utrzymują równie jak inne dzienniki, że liczba powstańców nie może być znaczna, że nie posiadają ani broni, ani pieniędzy, ani zapasów żywności, podczas gdy Rosya ma w swojem ręku pięć dobrze zaopatrzonych twierdz: Modlin, Zamość, Demblin, Brześć litewski i cytadelę Warszawską i posiada 300 dział. Niemożliwą zdaje się więc być rzeczą, aby powstańcy mogli się długo utrzymać, zwłaszcza, że głównem ich usiłowaniem jest przewlec powstanie do wiosny, w nadziei korzystniejszych widoków. Nietylko włościanie, ale i koloniści niemieccy mają być także przeciwni powstaniu. W niektórych miejscach dla zabezpieczenia się od powstańców, ustawili swoje własne straże, które rewidują wszystkich podróżnych, odbierają broń, aresztowanych zaś oddają w ręce władzy.

Zaś do *Gazety krzyżowej* piszą z Warszawy pod dniem 30go z. m. „Uzbrojona do boju szlachta wzywa mieszkańców małych miasteczek, ażeby stawali do służby w obronie ojczyzny, i wielu usłuchało już tego wezwania i zaprzysięgano ich między innymi w kościele w Żarkach, o trzy mile od Warszawy. Podług urzędowego dziennika policyjnego z Radomia zebrała się banda licząca do 6000 ludzi uzbrojonych po największej części w broń palną pod Szydłowcem między Kielcami i Radomiem, które to miasto oddalone jest prawie o 23 mil w północno-wschodnim kierunku od Mysłowic. W pobliżu Piotrkowa pojmała pewna gmina właściciela dóbr, który pod warunkiem uwolnienia chłopów od wszelkich danin na rok jeden chciał ich nakłonić do udziału w powstaniu. W samej Warszawie zresztą wszystko spokojne. W ogóle zrekrutowano w Warszawie 1657 ludzi, ale i z tych puszczono już 949, między tymi także wielu konskrybowanych, którzy jednak otrzymali od swoich majstrów lub panów świadectwo, że są dobrymi robotnikami lub sługami, i prowadzą życie moralne. Syn hr. Wielopolskiego, burmistrz i przewodniczący komisyi rekrutacyjnej, wypełnił tą razą swój obowiązek z największą sumiennością dla stron obudwu.

W *Elektoracie Heskim* nieukonstytnowało się dotąd jeszcze nowe ministeryum. Radca gabinetowy Koch uwolniony został od funkcyi ministra spraw zagranicznych, a Riess, mianowany prezydentem ministrów, nieprzyjął tej nominacyi.

W *hiszpańskiej* izbie deputowanych przedłożył Valera wniosek względem uznania Królestwa włoskiego, ministeryum jednak postanowiło nieprzedsiębrać na teraz nic w tej sprawie. Dalej donosi telegram madrycki z 3. b. m., że wiadomość, jakoby Serrano i Salaverria zamierzali podać się do dymisyi, jest fałszywa, i że usunięcie Prima jest korzystnem dla gabinetu.

Angielski Court Journal donosi, że książę Walii zaraz pierwszego dnia otwarcia sesyi parlamentu, zajmie miejsce w angielskiej izbie wyższej, okoliczność, w której *Indep. belge* upatruje gwarancyę trwałości gabinetu, ponieważ dobra polityka nie dozwala staczać wewnętrznych lub osobistych walk podczas sesyi, w której między lordami zasiada także następca tronu. Byłoby to poniekąd ubliżeniem etykiecie, czego torysowie, jakkolwiek najpochopniejsi, do opozycyi nigdyby się nie dopuścili. Łatwo więc przewidzieć, że sesya przeminie bardzo spokojnie.

Król Duński odpowiedział następującem pismem odręcznem na adres landsthingu:

„Poznawszy treść najuniżeńszego adresu, który Ty (prezydent landsthingu) łącznie z dwoma przez landsthing wybranymi członkami Nam przedłożyłeś, zawiadamiamy Cię najmiłościwiej, że jakkolwiek cenimy należycie lojalnego i patryotycznego ducha, z którego wyniknął, nie możemy zapuszczać się głębiej w jego osnowę, ponieważ odnosi się do spraw, które nie należą do odpowiednich konstytucyi czynności sejmu państwa.

W sprawie *turecko-montenegryńskiej* donoszą dziennikowi *Indep. belge*, że Książę czarnogórski Mikołaj wydał do hr. Rechberga i do posłów Francyi i Rosyi w Wiedniu notę, w której oskarża Portę wyraźnie o naruszenie stypulacyj względem blokhauzów, jako też o niedotrzymanie zrobionych dodatkowo przyrzeczeń. Z tego powodu mają obawiać się znowu wkrótce niebezpiecznych zatargów między Turcyą i Czarnogórą.

Mamy jeszcze dziś następujące wiadomości z poczty zamorskiej. Z **Alexandryi** donoszą, że p. Lesseps otrzymał od wicekróla Egiptu nowe zapewnienie jego gorliwości w budowie kanału Suez. Wicekról zatwierdził wszystkich ministrów. Wdowa po Saidzie Baszy otrzymała od wicekróla w podarunku dwa umeblowane pałace w Kairze.

Z **Nowego Jorku** pod d. 24. stycznia donoszą: Deszcze przeszkodziły jenerałowi Burnside przejść przez Rappahannock, inaczej byłby powrócił na dawne stanowisko. Separatyści wzmacniają wzgórza około Frederiksburga. Grant opuścił Memphis, aby napaść na nowo na Wicksburg. Seward zabronił wywozić broń do Meksyku. Kongres odrzucił finansowy projekt pana Chase.

Według doniesień z **Kalkuty** z 9. i z **Bombaju** z 13. stycznia, na wodach wschodnio-indyjskich ma krążyć korsarski okręt separatystów.

Naczelnik powstańców Feroze Schah, wnuk zmarłego króla Delhi, miał zostać schwytanym. Słychać, że Herat jest ściśle zamknięty ze wszystkich stron; pomiędzy oblężonymi ma panować wielki niedostatek. Otworzoną została kolej wschodnio-indyjska do Benares.

Najświeższa poczta.

Petersburg, 3. lutego. Z przyczyny zaburzenia w Polsce postanowiono pomnożyć także siłę jazdy. Pułki, które na wiosnę miały udać się do Królestwa, zmierzają teraz do Wilna. Do Polski wysłano dziś 2 pułki kozaków, a 2 pułki ułanów i baterya mają być tamże wysłane w przyszłym tygodniu.

Berlin, 4. lutego. Od polskiej granicy (4. b. m.) donoszą: W niedzielę wieczorem do miasta fabrycznego Łodzi w Mazowszu, wtargnęło 800 powstańców, zabrali z kasy filii banku 18.000 rubli, z urzędu pocztowego 31 000 rubli pieniędzy rządowych, i rozpisali rekrutacyę. Własność prywatną szanowano. Wszyscy urzędnicy umknęli.

Wrocław, 4. lutego. *Gazeta szlązka* donosi: Powstańcy spalili na warszawsko-wiedeńskiej kolei kilka mostów, i przeto będzie komunikacya zapewnie na dłuższy czas przerwaną.

Wrocław, 4. lutego wieczorem. *Wrocławska gazeta* donosi z Warszawy z 2go b. m. wieczorem: Główna siła powstańców ma się znajdować w Augustowskiem pod dowództwem pułkownika armii garibaldowskiej Jelinkiewicza. Drugi oddział pod dowództwem hr. Tyszkiewicza operuje pod Rawą, trzeci pod Frankowskim w Lubelskiem. W gubernii Radomskiej jest znaczna liczba powstańców, komunikacya jest przerwana.

Petersburg, 4. lutego. Na adjutanta cesarskiego Nostitza uderzyło zeszłej niedzieli w nocy pod Białą kilka band powstańców; walka trwała dwie godziny, poczem powstańcy cofnęli się do Janowa, zabrawszy z sobą 42 poległych i ranionych. Jenerał Likraczew uderzył z dywizyą huzarów z Wilna na powstańców z Królestwa, którzy stracili 20 poległych i 4 jeńców. Inna banda przekroczywszy rzekę Niemen, pojawiła się w obwodzie Trockim.

Frankfurt, 4. lutego. *Europe* podaje notę turecką do rządu serbskiego, i odpowiedź tegoż. Dywan żąda wyjaśnienia, jaka jest przyczyna zbrojenia się i gromadzenia broni. Książę Michał odpowiedział: Przez opatrzność powołany rządzić Serbią, przerażony niepokojącemi symptomatami na całym europejskim kontynencie, lękając się bliskiego wybuchu wojny, przygotował obronę Serbii przeciw obcemu napadowi, ale Serbia nic myśli zagrażać Turcyi.

Koburg, 4. lutego. Dzisiejsza *Kobur. Ztg.* potwierdza urzędowo ostateczne odrzucenie kandydatury do tronu greckiego ze strony Księcia Koburgskiego, i zapowiada dalsze wyjaśnienie poprzednich układów.

Madryt, 4. lutego. Na wniosek deputowanego Valery względem uznania królestwa włoskiego odpowiedział marszałek Serrano na wczorajszem posiedzeniu, że uznanie Włoch nie da odłączyć się od uznania dokonanych faktów w państwach rzymskich. Sądzi, że zjednoczenie Włoch jest trudnem do uskutecznienia. Powątpiewa, aby duch katolicyzmu w Hiszpanii pochwalał idee p. Valery. Przypomina, że Karol Albert przez siedm lat nie uznawał Królowej Izabelli, i uznaje możność podobnego postępowania ze strony Hiszpanii względem Wiktora Emanuela. Minister rzekł: Hiszpania idzie za francuską polityką we Włoszech.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Lwów, 6. lutego. Miasteczko Tomaszów oczyścił z powstańców 5. b. m. oddział wojsk rosyjskich. Powstańcy cofnęli się ze stratą, a domy, z których strzelano na wchodzące wojsko, zostały spalone.

Spostrzeżenie meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 5. lutego 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328.96	— 0.5	81.1	zachodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	327.35	+ 3.6	73.9	„ „	„
10. god. wiecz.	325.86	+ 1.8	82.1	„ „	śnieg

Wysokość śniegu 6‴.

T E A T R.

Dziś na scenie polskiej: „**Zubożały pan**", komedya z francuskiego w 2 aktach, i *Koncert na skrzypcach* pana *Miski Hausera* z Węgier.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 5. lutego.

Hotel europejski: PP. Załęcki Jul., z Sandomierskowa. — Mrozowiecki Michał, z Glinny. — Runge Jan, z Janowic.

Hotel Langa: Hr. Krasicki Marcel, z Chwilowca. — Mathiew Jerzy, z Kischenewa.

Hotel angielski: Moray Mik., c. k. pułkownik, z Czerniowiec. Udrycki Adolf, z Wielkich Mostów.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 5. lutego.

PP. Popiel Antoni, do Wydny. — Dunajewski Edw., do Krulicza. — Jaroszyński Zygm., do Świrza. — Pragłowski Alex., do Komorowic. — Selib Herman, do Prus. — Bredt Teodor, do Łukawicy.

Kurs lwowski.

Dnia 5. lutego.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	47	5	54
Dukat cesarski	„ „	5	49½	5	56
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	40	9	51
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	78½	1	81
Talar pruski	„ „	1	71	1	73½
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „				
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	78	25	78	90
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	82	15	82	85
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	20	73	85
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	81	20	81	95
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		18	—	220	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 5. lutego

	Instytut kupuje zł.	kupuje c.	sprzedaje zł.	sprzedaje c.	Za kupon wypada zł.	c.
Nowe prócz kuponów 100 po w. a.	78	25	78	75	—	37⁷/₉
Dawne „ „ 100 „ „	82	16	82	69	—	39²/₃

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 5 lutego.

Metaliki po 5% za 100 zł. 76.—. Z pożyczki narod. po 5% za 100 zł. 82.15; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 817.—; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 226.10; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 40% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. London za 10 funtów szterl. 115.50. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.53, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 114.—.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3. lutego.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	69.30	69.50
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	94.50	94.60
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	82.50	82.30
od kwiet. do paźd. po 5%	82.30	82.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	75.—	76.10
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	76.30	76.60
dtto. po 4½%	67.—	67.50
dtto. „ 4%	58.—	58.50
dtto. „ 3%	43.50	43.75
dtto. „ 2½%	37.50	38.50
dtto. „ 1%	15.—	15.25
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	149.25	149.75
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	147.—	147.50
Przez. do wyl. z r. 1854	92.50	93.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	92.30	92.40
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	93.30	93.50
Renty Como po 42 lir. aust.	17.—	17.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	71.—	72.—
„ 4½%	65.—	66.—
„ 4%	57.—	58.—
„ 3½%	50.50	51.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	52.50	—.—
„ 2¼%	45.—	46.—
„ 2%	40.—	41.—
„ 1¾%	34.50	35.50
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.—	72.—
„ 4½%	65.—	66.—
„ 4%	57.—	58.—

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	87.75	88.—
Wyż. Aust. i Salcb.	84.—	85.—
Czech	86.—	86.50
Morawii	87.25	87.75
Szląska	87.—	87.50
Styryi	87.50	88.—
Tyrolu	89.—	90.—
Kar., Krainy i Wyb.	85.50	87.—
Węgier	74.75	75.50
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł. Banatu Tem.	73.50	74.—
Kroacyi i Slawonii	73.50	74.—
Galicyi	73.25	73.75
Siedmiogr. i Bukow.	72.25	73.25
Z klauzulą wylos. w r. 1867	70.25	71.25
Lomb. wen. poż. z r. 1859	91.50	92.50
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy po 5%	71.—	72.—
„ 4%	57.—	58.—
„ 3½%	50.50	51.—
„ 3%	44.—	45.—
„ 2½%	37.—	38.—
„ 2%	30.—	31.—
„ 1¾%	27.—	28.—

2. Stan oblig. domestykaln.

Po 3% za 100 zł.	22.—	24.—
„ 2½% „ 100 „	18.—	20.—
„ 2¼% „ 100 „	17.—	18.—
„ 2% „ 100 „	15.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	12.—	14.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)	pien.	towar.
Banku narodowego	821.—	822.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	227.—	227.20
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	662.—	664.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1870.—	1872.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	233.50	234.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	153.75	154.25
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	131.25	131.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	268.—	269.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	218.75	219.25
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	65.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	119.—	120.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	690.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	175.—	177.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	157.—	159.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	429.—	430.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	239.—	240.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	398.—	401.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	390.—	395.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	250.—	255.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	168.50	169.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	104.25	104.75
10let. „ 1857 po 5%	100.—	100.50
przeznaczone do los. po 5%	90.25	90.75
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	86.—	86.25
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	77.50	—.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	96.50	97.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	90.25	90.75
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	128.50	129.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	121.50	122.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.—	90.50
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	87.—	88.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	81.—	82.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	92.—	93.—
Lloyda za 100 zł.	93.—	94.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	96.—	96.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	78.—	78.50
Grac. Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w. a. (1000 fr.)	—.—	—.—

6. Losy.

(za sztukę)	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	134.30	134.50
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	98.50	99.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	122.—	122.50
„ „ po 50 zł. m. k.	52.—	52.50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.50	37.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	95.—	96.—
Salma „ 40 „ „	37.25	37.75
Palfiego „ 40 „ „	38.50	39.—
Clarego „ 40 „ „	36.—	36.50
St. Genois „ 40 „ „	—.—	—.—
Windischgrätza 20 zł. „	21.50	22.—
Waldsteina 20 „	23.50	24.—
Keglevicha 10 „	17.—	17.25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	97.—	97.10
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	97.20	97.25
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	86.—	86.25
Lipsk za 100 tal.	169.50	169.50
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	114.80	115.—
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	54.50	45.50
Paryż za 100 fr.	45.50	45.60
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	13.35
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.50	5.52
dtto. pełnej wagi	5.50	5.52
Korona	15.70	15.75
20frankówka	9.19	9.21
Rosyjski imperyał	9.50	9.55
Talar związkowy	1.71½	1.71
Srebro	113.50	113.75

Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.